



**Kościół
wolny od
polityki**

Likwidacja Funduszu Kościelnego


OFIARA NA KOŚCIÓŁ


Stanowisko Kongresu Katoliczek i Katolików w konsultacjach społecznych dotyczących likwidacji Funduszu Kościelnego.

1. Odejście od zobowiązań państwa wobec kościołów i związków wyznaniowych, realizowanych dotąd w formie Funduszu Kościelnego, jest obecnie przedmiotem dyskusji w gronie „Koalicji 15 października”. Fundusz ten powstał w 1950 r. jako forma zadośćuczynienia za mienie odebrane Kościołowi rzymskokatolickiemu po II wojnie światowej. W późniejszym okresie objęto nim także inne kościoły i związki wyznaniowe. Z uwagi na oczywiste okoliczności, jak czas i wielkość wypłacanego świadczenia oraz zmiana sytuacji polityczno-społeczno-ekonomicznej w Polsce, dalsze uzasadnianie konieczności utrzymania Funduszu Kościelnego potrzebą zwrotu zabranego przez państwo majątku należy uznać za nieaktualne. Nie znaczy to jednak, że brak jest dziś innych słusznych powodów dla istnienia określonych świadczeń ze strony państwa na rzecz kościołów i związków wyznaniowych.

2. Argumenty, mające przemawiać za likwidacją Funduszu Kościelnego, opierają się - według zwolenników tej zmiany - na mającej wynikać z Konstytucji RP zasadzie separacji (rozdziatu) pomiędzy państwem oraz kościołami i związkami wyznaniowymi, a w szczególności pomiędzy państwem i Kościołem rzymskokatolickim. Argumenty te nie są trafne, gdyż Konstytucja w art. 25. w ust. 2 nie wprowadza takiej zasady. Konstytucja stanowi, że „stosunki między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi są kształtowane na zasadach poszanowania ich autonomii oraz wzajemnej niezależności każdego w swoim zakresie, jak również współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego.” Określona w przywołanym przepisie Konstytucji zasada relacji pomiędzy państwem i kościołami oraz związkami wyznaniowymi zawiera element współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego. Nie pozwala to na określenie konstytucyjnie przyjętej relacji jako separacji (rozdziatu).

3. Konstytucja RP zapewnia każdemu wolność sumienia i religii (art. 53. ust. 1 Konstytucji). Zapewnienie to nie może być rozumiane tylko jako gwarancja niedopuszczania do pozbawiania lub ograniczania wolności sumienia lub wyznania. Zapewnienie to należy rozumieć także pozytywnie jako obowiązek ze strony państwa zabezpieczenia warunków i możliwości realizacji korzystania z wolności sumienia i wyznania. Niedopuszczalne byłoby stanowisko (wyrażane też w obecnej dyspucie na temat Funduszu Kościelnego) zwalniające państwo z obowiązku pomocy w zabezpieczeniu materialnym realizacji prawa do wolności sumienia i wyznania, podobnie jak zasada przerzucenia troski tego zabezpieczenia jedynie na barki członków wspólnot religijnych. Wyznawane w danym społeczeństwie religie składają się na fundamenty cywilizacyjne i kulturowe, a więc tworzą tożsamość danego społeczeństwa. To stwierdzenie odnosi się także do polskiego społeczeństwa. Szczególną doniosłość, z powodów historycznych, ale także ze względu na ilość członków tego Kościoła, ma wspólnota rzymskokatolicka. Nie bez znaczenia jest w tym kontekście także art. 35. ust. 2 Konstytucji stanowiący m.in. prawo mniejszości narodowych „do tworzenia własnych instytucji edukacyjnych, kulturalnych i instytucji służących ochronie tożsamości religijnej...”. Duchowni wszystkich występujących w Polsce kościołów i wyznań są osobami, które służą wszystkim członkom społeczeństwa, a nie tylko należącym do określonej wspólnoty religijnej. Wnoszą bowiem wkład w tworzenie tożsamości i kultury całej społeczności. Takie rozumienie prawa do wolności sumienia i wyznania wynika ze wskazanej w art. 25. ust. 2 Konstytucji zasady współdziałania państwa i kościołów oraz związków wyznaniowych w działaniach dla dobra człowieka i dobra wspólnego.

4. Należy wyraźnie podkreślić, że wszelkie formy finansowania działalności kościołów i związków wyznaniowych ze środków Skarbu Państwa muszą opierać się na zabezpieczeniu transparentności przepływów środków i ich wykorzystywania. Przepływy te powinny mieć ściśle określone podstawy prawne. Konieczne jest wyciągnięcie wniosków z zaszłości, zwłaszcza mających charakter patologiczny. Doświadczaliśmy tego szczególnie w ostatnich latach, kiedy to nawet wielomilionowe sumy pochodzące z środków publicznych były przekazywane, bez podstawy prawnej albo z jej nadużywaniem, podmiotom tworzącym przede wszystkim wspólnotę Kościoła rzymskokatolickiego. Przykłady takich działań są obecnie ujawniane w audytach dotyczących działalności poszczególnych resortów i instytucji państwowych.

Takie praktyki prowadziły do powstawania sytuacji korupcyjnych, szkodzących państwu i Kościołowi. W przypadku drugiego z tych podmiotów pomijamy tu omówienie wewnątrzkościelnych problemów finansowych, którym w najbliższym czasie poświęcimy osobny raport.

5. W dyskusjach na temat sposobu uregulowania relacji finansowych między państwem a kościołami i związkami wyznaniowymi przeważa pogląd, że finansowanie działalności danej wspólnoty religijnej powinno obciążać jedynie członków tej wspólnoty. Zwolennicy tego rozwiązania proponują wprowadzenie zasady dobrowolnego odpisu od podatku dochodowego, czyli procentowo określonej przez stosowną ustawę kwoty pieniężnej. Takie rozwiązanie obowiązuje już w przypadku odpisu od podatku określonej kwoty na rzecz organizacji obywatelskich, a także jest przyjęte w niektórych państwach europejskich.

Nowa propozycja uregulowania finansowych zobowiązań państwa wobec kościołów i związków wyznaniowych, jak i każda inna, musi się opierać nie tylko na wzorcach pochodzących z innych państw, ale przede wszystkim powinna uwzględniać warunki i okoliczności występujące w Polsce. Uważamy, że właśnie one przemawiają przeciwko proponowanemu rozwiązaniu poruszanej kwestii.

Przede wszystkim konieczne jest zwrócenie uwagi na właściwy dla Polski kontekst kulturowy towarzyszący tradycji wspierania kościołów i związków wyznaniowych. Nie do pomyślenia wydaje się wprowadzenie nawet sugestii warunku przynależności do określonej wspólnoty religijnej, szczególnie Kościoła rzymskokatolickiego, od przekazywania określonej kwoty na rzecz tej wspólnoty, tak jak to ma miejsce na przykład w Kościele rzymskokatolickim w Niemczech.

Oparcie finansowania kościołów i związków wyznaniowych w Polsce na proponowanym systemie podatkowym nie jest zgodne z art. 53. ust. 7 Konstytucji RP („Nikt nie może być obowiązany przez organy władzy publicznej do ujawnienia swojego światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania”).

Ponadto w naszym kraju nie wszystkie osoby pracujące mają obowiązek płacenia podatku dochodowego od osób fizycznych. Takiemu obowiązkowi

nie podlegają osoby opłacające tzw. KRUS (np. osoby utrzymujące się z pracy w gospodarstwie rodzinnym). Dodatkowo obecne władze zapowiadają wprowadzenie znacznego podwyższenia granicy zarobków wolnych od podatku dochodowego, co musi skutkować zwiększeniem liczby obywateli z tego podatku zwolnionych.

6. Dlatego uważamy, że oparcie systemu finansowania kościołów i związków wyznaniowych jedynie na dobrowolnym odpisie od płaconego podatku dochodowego nie spełnia warunku zobowiązania państwa do zabezpieczenia wolności sumienia i wyznania, o którym nadmieniamy w pkt 3. naszego stanowiska. Trzeba także wziąć pod uwagę fakt, że w wielu parafiach dochody umożliwiają zaspokojenie codziennych potrzeb pracujących w nich księży na skromnym poziomie. Znaczna część dochodów parafii przeznaczana jest na zaspokojenie bieżących potrzeb związanych z utrzymaniem w należytym stanie świątyni i plebanii (remonty, ogrzewanie, prąd), wynagrodzeniem organisty i zakrystiana. Parafie i zakony pokrywa również koszty związane z prowadzeniem szkół, przedszkoli, domów pomocy społecznej, a także działalnością charytatywną. Ponadto parafie opłacają podatek ryczałtowy, którego wysokość uzależniona jest od liczebności wiernych w parafii. Kościół opłaca również pracę misjonarzy na placówkach znajdujących się przeważnie na terenach, w których brakuje środków dla zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Trzeba pamiętać, że działalność misyjna służy także kształtowaniu obrazu Polski w świadomości ludności krajów misyjnych.

7. Obecnie Fundusz Kościelny w ponad 80% pokrywa ubezpieczenie osób duchownych i konsekrowanych w zakresie zabezpieczenia emerytalnego i zdrowotnego. Nie otrzymują takiego zabezpieczenia osoby zatrudnione (np. katecheci, pracownicy wyższych uczelni, kapelani), którzy od swojego wynagrodzenia opłacają podatek dochodowy na ogólnie obowiązujących zasadach. Z Funduszu Kościelnego pokrywane są także koszty renowacji obiektów stanowiących zabytki lub dzieła sztuki.

8. Uważamy, że ze względu na okoliczności opisane w pkt 3. naszego stanowiska należy w projektowanym przez rząd nowym rozwiązaniu pozostawić gwarancję świadczeń na rzecz zabezpieczenia emerytalnego i zdrowotnego osób duchownych i konsekrowanych, jako wkład skarbu państwa w zabezpieczanie pozytywnych aspektów realizowania prawa wolności sumienia i

wyznania. Zważywszy na zasobność budżetu naszego państwa kwota przeznaczona na ten cel nie stanowiłaby jego istotnego obciążenia i powodu poczucia niesprawiedliwości społecznej, mimo dającego się odczuć resentymentu szczególnie wobec Kościoła rzymskokatolickiego. Nie należy zapominać, iż podatki składające się na budżetu Polski płaci także duża grupa wiernych Kościoła rzymskokatolickiego, których również aktywność religijna wzbogaca dochody państwa przez kreowanie rynku towarów i usług z nią związanych.

Równocześnie, aby dobra ogólnospołeczne w postaci zabytków i dzieł sztuki, będące własnością kościołów i związków wyznaniowych były należycie zabezpieczone postulujemy powołanie specjalnego ogólnopolskiego funduszu, na wzór SFOZK (Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa), służącego finansowaniu ich renowacji. Fundusz ten powinien działać w oparciu o ustawę gwarantującą jego finansowanie i niezależność, tak aby wydatkowane przez niego środki nie mogły służyć osiągnięciu korzyści politycznych przez władzę państwową, partie polityczny, kościoły lub związki wyznaniowe. Środki takiego funduszu powinny być rozdzielane przez komisję, w której skład wchodziłoby: przedstawiciel Ministra Finansów, osoby delegowane przez środowiska związane z renowacją zabytków i dzieł sztuki oraz przedstawiciele kościołów i związków wyznaniowych. Przyznawane przez nią granty powinny być w pełni transparentne.

W imieniu **Kongresu Katoliczek i Katolików** członkowie grupy roboczej Relacje Państwo–Kościół:

prof. Andrzej Zoll, prof. Fryderyk Zoll, Paweł Kuglarz, Michał Leśniak, Katarzyna Ignatowicz, Małgorzata Imiolczyk, Mikołaj Pietrzyk, Anna Maria Rizzo, Kazimierz Urbańczyk, Marcin Maj, Mateusz Witek, Łukasz Grabolus, Juliusz Braun, Mieczysław Balicki, Andrzej Klawikowski, o. Paweł Gużyński OP.